

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSO del. Andrzej Kordowski
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **Województwu (...) (...)w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 listopada 2021 r. sygn. akt VII GC 8/20

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 maja 2022 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

A. K.

UZASADNIENIE

Powód, A. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą(...) w powództwie skierowanym przeciwko Województwu (...) (...) w B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 280.424,56 zł wraz z odsetkami liczonymi od poszczególnych kwot w sposób wskazany w pozwie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w niniejszym postępowaniu dochodzi wypłaty wynagrodzenia za przeprowadzone roboty ziemne. Źródło swoich roszczeń wywodził z art. 143c ust. 1 oraz art. 2 pkt 9b wprowadzonych w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1473). Pomiędzy pozwanym (inwestorem), a (...) w W. (generalnym wykonawcą) doszło do powstania odpowiedzialności solidarnej za wypłatę wynagrodzenia należnego powodowi (podwykonawcy) z tytułu przeprowadzonych przez niego robót ziemnych. Powód podniósł, że pozwany – w toku realizacji inwestycji - miał

wiedzę na temat tego, że część robót jest wykonywana przez powoda, tym samym godził się i z pełną świadomością przyjął od powoda korzyść bez zaistnienia wyraźniej podstawy prawnej: czy to przepisu ustawy czy też postanowienia umownego. Powód wskazał także, że ani generalny wykonawca, ani pozwany (inwestor) nie zgłaszali na żadnym etapie zastrzeżeń, co do zakresu i jakości wykonywanych przez powoda robót. Uzasadniając swoje roszczenie powód podniósł także, że pozwany stał się bezpośrednim beneficjentem korzyści, jakie niosło za sobą wykonanie robót ziemnych przez powoda, a co za tym idzie, stał się bezpodstawnie wzbogacony. Powód wyjaśnił także, że kwota wynagrodzenia została ustalona według rachunku przyjętego przez generalnego wykonawcę i powoda, jako iloczyn liczby godzin rzeczywiście przepracowanych i stawki godzinowej przyjętej dla pracy konkretnej maszyny.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że ani generalny wykonawca ani powód (podwykonawca) nie przedłożyli pozwanemu żadnej umowy, która łączyłaby te dwa podmioty. Pozwany twierdził, że nie posiadał żadnej wiedzy na temat tego, że generalny wykonawca posługuje się powodem, jako podwykonawcą. Nie otrzymał żadnej umowy do wglądu, a tym bardziej nie otrzymał – zgodnie z art. 143c ust. 2 Ustawy Prawo zamówień publicznych poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi. Pozwany stał na stanowisku, że odpowiedzialność zamawiającego za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy powstaje dopiero od momentu zaakceptowania przez zamawiającego umowy o podwykonawstwo. Odnosząc się do kwestii bezpodstawnego wzbogacenia wskazał, że nie wzbogacił się w żaden sposób.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2021r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...)w B. na rzecz powoda A. S. kwotę 280.424,65 złotych (dwieście osiemdziesiąt tysięcy czterysta dwadzieścia cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 07.02.2020 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w zakresie (odsetek) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.267,24 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia sądu I instancji stanowiły następujące okoliczności faktyczne.

W wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na „Budowę i rozbudowę drogi wojewódzkiej nr (...) wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi i niezbędną infrastrukturą techniczną na odcinku C. – O.” (...) (...) w B. zawarł umowę z (...) w W. .

W dniach 26 września 2017 r. i 2 listopada 2017 r. (...) w W. w związku z realizacją w/w przedsięwzięcia zawarło z powodem A. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)dwie umowy (zlecenia), w których przedmiot były usługi obejmujące swoim zakresem wynajem ładowarki L. (...) (w cenie 150 zł netto za godzinę pracy efektywnej) oraz wywrotki M. (szt. 2 – w cenie 105 zł netto za godzinę pracy efektywnej). Przedmiotowe umowy obowiązywały odpowiednio w okresach od 25 września 2017 r. do 31 października 2017 r. oraz od 2 listopada 2017 r. do 22 grudnia 2017 r. Ostateczne rozliczenie miało nastąpić na podstawie rzeczywistej ilości przepracowanych godzin, potwierdzonych przez kierownika budowy lub osobę upoważnioną (k. 10 i k.16 akt sprawy).

Po upływie okresu obowiązywania w/w umów powód kontynuował świadczenie usług na podstawie ustnej umowy zawartej z generalnym wykonawcą, wystawiając z tego tytułu faktury. Usługi na podstawie umowy ustnej powód świadczył w okresie od stycznia 2018 r. do marca 2018 r. Za wykonane roboty powód wystawił faktury, które zostały zaakceptowane przez generalnego wykonawcę i pozwanego.

W dniu 15 marca 2018 r. powód i (...) w W. zawarły umowę (w formie pisemnej) na zapewnienie sprzętu i świadczenie pracy w ramach zamówienia publicznego pn. „Budowa i rozbudowa drogi wojewódzkiej nr (...) wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi i niezbędną infrastrukturą na odcinku C.-O.”. W ramach zawartej umowy powód zobowiązał się świadczyć kompleksową usługę polegającą na zapewnieniu wykonania pracy jednostkami sprzętowymi za wynagrodzeniem, określonymi w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do umowy (§ 1 ust. 1 umowy). W zakres usługi wchodził obowiązek zapewnienia jednostek sprzętowych oraz osób uprawnionych do obsługi tego sprzętu, tj. operatorów sprzętu, paliwa do realizacji robót wskazanych przez (...)w W. Przedmiotowa umowa została zawarta na okres od 15 marca 2018 r. do 31 maja 2018 r. (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). W umowie strony ustaliły wynagrodzenie w

szacunkowej w kwocie 236.880,00 zł netto. Podstawą ustalenia ostatecznego rzeczywistego wynagrodzenia miał być iloczyn ceny jednostkowej pracy sprzętu określonej w załączniku nr 1 do umowy oraz faktycznych ilości godzin pracy potwierdzonych po każdym dniu pracy przez uprawnionego Przedstawiciela zamawiającego i miesięcznym zbiorczym raportem pracy sprzętu stanowiącym załącznik nr 4 do umowy (§ 4)- (k. 17-19 akt sprawy).

W związku z w/w umową powód w okresie od 16 grudnia 2017 r. do 21 maja 2018 r. wystawił sześć faktur VAT (k. 24-29 akt sprawy), a mianowicie:

- 1) (...) na kwotę 35.291,78 zł z terminem płatności do 20 czerwca 2018 r.;
- 2) (...) na kwotę 73.246,50 zł z terminem płatności do 3 maja 2018 r.;
- 3) (...) na kwotę 74.990,03 zł z terminem płatności do 15 marca 2018 r.;
- 4) (...) na kwotę 40.282,51 zł z terminem płatności do 2 marca 2018 r.;
- 5) (...) na kwotę 15.239,70 zł z terminem płatności do 13 stycznia 2018 r.;
- 6) (...) na kwotę 41.374,13 zł z terminem płatności do 30 grudnia 2017 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał zasadność powództwa co do zasady.

Uznał, że podstawę zobowiązania do uiszczenia przez pozwanego kwoty 280.424,65 dochodzonej przez powoda stanowi art. 143c ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1473).

Zgodnie z tą regulacją zamawiający dokonuje bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, który zawarł zaakceptowaną przez zamawiającego umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, lub który zawarł przedłożoną zamawiającemu umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi, w przypadku uchylenia się od obowiązku zapłaty odpowiednio przez wykonawcę, podwykonawcę lub dalszego podwykonawcę zamówienia na roboty budowlane.

Natomiast zgodnie z ust. 2 art. 143c tej ustawy wynagrodzenie, o którym mowa powyżej, dotyczy wyłącznie należności powstałych po zaakceptowaniu przez zamawiającego umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, lub po przedłożeniu zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi. Bezpośrednia zapłata obejmuje wyłącznie należne wynagrodzenie, bez odsetek, należnych podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy (art. 143c ust. 3 ustawy).

Sąd I instancji przyjął, iż spełnione zostały obie przesłanki odpowiedzialności bezpośredniej zapłaty przez zamawiającego wymagalnego wynagrodzenia przysługującego powodowi tj przedłożenie umowy o podwykonawstwo w zakresie dostaw lub usług oraz uchylenie się od zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przez wykonawcę,

Nie ulega wątpliwości, że umowy zawarte między generalnym wykonawcą a powodem nie zostały zakwalifikowane przez pozwanego jako umowy o podwykonawstwo, co doprowadziło do braku ich akceptacji. Pozwany nie uznawał przede wszystkim zleceń, co wynika z faktu, że domagał się ich zmiany. Sąd I instancji podkreślił, że sprecyzowanie zakresu ochrony przeprowadzone zostało przez autonomiczne zdefiniowanie w zmienianej ustawie pojęcia umowy o podwykonawstwo – w dodanym do art. 2 punkcie 9b. Określono ją, jako umowę w formie pisemnej o charakterze odpłatnym, której przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane stanowiące część zamówienia publicznego, zawartą między wybranym przez zamawiającego wykonawcą a innym podmiotem (podwykonawcą), a w przypadku zamówień publicznych na roboty budowlane także między podwykonawcą a dalszym podwykonawcą lub między dalszymi podwykonawcami.

W ocenie Sądu Okręgowego umowy zawarte z powodem z dnia 26 września 2017 r., 2 listopada 2017 r. oraz 15 marca 2018 r. spełniają w/w przesłanki. Niewątpliwie bowiem zostały sporządzone w formie pisemnej, miały charakter odpłatny, ich przedmiotem były usługi i roboty stanowiące część zamówienia publicznego, a nadto zostały zawarte

między wybranym przez pozwanego wykonawcą, a powodem jako podwykonawcą. Posiadanie wszystkich powyższych cech umożliwia zakwalifikowanie w/w umów – na podstawie art. 2 pkt 9b ustawy Prawo zamówień publicznych - jako umów o podwykonawstwo. Na marginesie należy wskazać, iż z materiału dowodowego wynika, że w okresie od stycznia 2018 r. do 15 marca 2018 r. powód kontynuował roboty bez spisania odrębnej umowy. Jednak w ocenie Sądu należało przyjąć, że skoro po upływie okresu na jaki zostały zawarte zlecenia powód w dalszym ciągu, w oparciu zapisy tych zleceń kontynuował wykonywanie dotychczasowych prac, to można przyjąć, że faktycznie między stronami doszło do przedłużenia okresu obowiązywania tych zleceń.

Sąd I instancji przyjął, że umowy pomiędzy wykonawcą a powodem zostały przedłożone pozwanemu. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, iż przedmiotowe umowy nie były znane zamawiającemu, materiał dowodowy w postaci zeznań przesłuchanych świadków W. Z. i L. G. zaprzecza tym twierdzeniom..

Powód na podstawie kart pracy wystawiał faktury generalnemu wykonawcy. Pozwany natomiast ostatecznie zatwierdzał prace, które wykonywał powód. Świadczenie opisali szczegółowo zakres robót wykonywanych przez powoda. Wprawdzie świadkowie ci nie potrafili umiejscowić okoliczności złożenia umów w konkretnym czasie, wskazywali jednak jednoznacznie, że umowy zostały przedłożone pozwanemu. W swoich zeznaniach wskazywali także, że zlecenia nie odpowiadały pozwanemu pod względem formy, co oznaczało, że pozwany od początku wiedział o tym, że powód jest podwykonawcą generalnego wykonawcy. Sąd I instancji podkreślił, iż powód przesłuchany w charakterze strony podał, że umowę o roboty budowlane podpisał na budowie. Twierdził również, że dostał potwierdzenie, iż umowa została zawieszona do (...)

Również w świetle doświadczenia życiowego, zdaniem Sadu Okręgowego, należało przyjąć, że przy uwzględnieniu toku czynności związanych z realizacją inwestycji, przedstawiciele pozwanego znali i akceptowali treść umów zawartych między generalnym wykonawcą a powodem, tym bardziej, że wiedzieli o wykonywaniu części robót na przedmiotowej inwestycji przez powoda i nie oponowali temu. Zdaniem Sądu I instancji zachowanie pozwanego, który w żaden sposób nie sprzeciwiał się włączeniu powoda w proces inwestycyjny, powinno być traktowane, jako dorozumiane wyrażenie zgody na wykonywanie przez powoda, jako podwykonawcę prac budowlanych.

Sąd Okręgowy dokonał również rozważań w zakresie odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, ewentualnie z art. 5 kc. , na wypadek uznania, iż nie można mówić w przedmiotowym stanie faktycznym o zastosowaniu odpowiedzialności wynikającej z obowiązującej w chwili zawarcia kontraktu ustawy Prawo o zamówieniach publicznych.

Sąd I instancji przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie dopuszczalności zastosowania przepisów art. 410 kc i art. 405 kc , z których wynika, że Przepisy Prawa o zamówieniach publicznych, nie uchylają przepisom Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu. / wyrok z dnia 29 kwietnia 2005 r., V CK 537/04 (LEX nr 519298), wyrok z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 327/06 (LEX nr 238947).

W ocenie Sądu Okręgowego , niewątpliwym, że uzyskana przez pozwanego korzyść powinna podlegać zwrotowi. Pozwany podnosił w toku postępowania, że zapłacił generalnemu wykonawcy kwoty wynikające z faktur wystawionych przez powoda za wykonaną przez niego pracę, jednak nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie podnoszonych przez siebie okoliczności.

Sąd przyjął również, że uzasadnione jest przyjęcie w okolicznościach niniejszej sprawy konstrukcji nadużycia prawa z art. 5 k.c przez pozwanego., W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie powód wykonał część zamówienia na rzecz wykonawcy, co jednak służyło spełnieniu zobowiązań zaciągniętych przez wykonawcę w stosunku do zamawiającego. Pozwany wiedział o tym, że część robót była wykonywana przez powoda i nie oponował temu. Co więcej nie kwestionował, ani zakresu wykonanych prac, sposobu ich wykonania ani ich wartości. Nie ulegało wątpliwości, że powód wykonał prace prawidłowo, ponosząc przy tym koszty i ostatecznie nie otrzymując należnego wynagrodzenia. Co istotne powód miał prawo oczekiwać, że jego roszczenie zostanie spełnione bez potrzeby

inicjowania postępowania sądowego, gdyż inni podwykonawcy będący w takiej samej sytuacji jak on otrzymali wynagrodzenie za wykonane prace od pozwanego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie zasady wyrażonej wprost w przepisie art. 143c pkt 3 ustawy prawo zamówień publicznych. Przepis ten ma te konsekwencje, że inwestor nie odpowiada za skutki opóźnienia wykonawcy w zapłacie wynagrodzenia, tak jak dłużnik solidarny nie odpowiada za skutki zaniechań innych współdłużników solidarnych (art. 371 k.c.) czy inwestor ponoszący odpowiedzialność na podstawie art. 647¹ k.c. nie odpowiada za skutki opóźnienia (generalnego) wykonawcy w zapłacie wynagrodzenia podwykonawcy.

Zasądzono zatem odsetki od dnia następnego po doręczeniu pozwu stronie pozwanej, tj. od 7 lutego 2020 r. Doręczenie pozwu należy bowiem traktować jak wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się : opłata sądowa od pozwu w kwocie 14.022,00 zł, koszt stawiennictwa świadka na rozprawie w kwocie 445,24 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda w kwocie 10.800,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 roku, poz. 265).

Powyższe orzeczenie częściowo zaskarżył pełnomocnik pozwanego tj. w zakresie punktu I tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 280.424,65 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 07.02.2020 r do dnia zapłaty oraz pkt III tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 143c ust 1 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) poprzez:

a) niewłaściwe uznanie, iż pozwany był zobowiązany do bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy z uwagi na zawarcie przez powoda z (...)w W. umów, które zostały przedłożone zamawiającemu - pozwanemu, podczas gdy zlecenie nr (...)oraz umowa nr (...) z dnia 15.03.2018 r. zostały pozwanemu przedłożone wraz z pozwem a zlecenie nr (...) zostało przedłożone pozwanemu kilka miesięcy po zakończeniu prac objętych tą umową

b) niewłaściwe uznanie, iż pozwany był zobowiązany do bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy na podstawie zlecenia zawartego pomiędzy powodem a (...) w W.(...)w okresie od 01.01.2018 r. do 15 marca 2018 r. podczas gdy:

- zlecenie nr (...) to zostało zakończone zgodnie z jego treścią w dniu 22.12.2017 r.;
- pozwanemu została przedłożona informacja, iż powód oraz (...)w W. przedłużyli porozumienie termin realizacji zlecenia nr (...)
- niewłaściwie uznanie, iż pozwany wiedział o fakcie wykonywania prac przez powoda od dnia rozpoczęcia wykonywania tych prac, godził się na ich wykonywanie i przyjął na siebie odpowiedzialność za zobowiązania wykonawcy w stosunku do powoda, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż pozwany powziął informację o wykonywaniu prac przez powoda jako podwykonawcy dopiero w kwietniu 2018 r.;
- niewłaściwe uznanie, iż pozwany znał essentialia negotii umów zawartych przez powoda z (...) w W. od daty ich zawarcia, podczas gdy essentialia negotii zlecenia nr (...)przedstawione pozwanemu w dniu 04.04.2018r. a essentialia negotii zlecenia (...)oraz umowy nr (...) z dnia 15.03.2018 zostały przedstawione wraz z pozwem;

- niewłaściwe uznanie, iż pozwany znał (i na nie się godził) zasady ustnego lub faktycznego, nieformalnego przedłużenia obowiązywania zlecenia nr (...) podczas gdy pozwany stanowczo zaprzecza aby posiadał taką wiedzę, a zaofiarowany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał posiadania wiedzy pozwanego w tym zakresie;

2. art. 143c ust 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) poprzez:

- niezastosowanie tego przepisu - podczas gdy ustalenie to jest niezbędne do ustalenia wysokości należnego wynagrodzenia określonego w art. 143c ust 1 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.);
- nieustalenie daty przedłożenia zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi - podczas gdy ustalenie to jest niezbędne do ustalenia wysokości należnego wynagrodzenia określonego w art. 143c ust 1 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.);
- nieuwzględnienia faktu braku poświadczenia za zgodność z oryginałem kopii umów podczas gdy zebrany materiał dowodowy w sprawie wskazuje, iż poświadczenie za zgodność z oryginałem umów nastąpiło w dniu 31 października 2019 r. w L. a poświadczenie umów jest niezbędną przesłanką do zastosowania w/w przepisu;
- niewłaściwe uznanie, iż należności zasądzone wyrokiem powstały po przedłożeniu zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi, podczas gdy Sąd zasądził wynagrodzenie powoda należne ze prace, które ten wykonywał przed dniem 04.04.2018 r. tj. dniem przedłożenia pozwanemu zlecenia nr(...)
- niewłaściwe uznanie, iż należności zasądzone wyrokiem powstały po przedłożeniu zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi, podczas gdy Sąd zasądził wynagrodzenie powoda należne ze prace, które ten wykonywał na podstawie zlecenia nr (...) z dnia 15.03.2018 r., podczas gdy umowy te nie zostały przedłożone pozwanemu przed rozpoczęciem prac, a ich przedłożenie nastąpiło wraz z doręczeniem odpisu pozwu przez Sąd;
- niewłaściwe uznanie, iż nieformalne, ustne przedłużenie obowiązywania zlecenia nr(...) wypełnia dyspozycję art. 143c ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) podczas gdy przepis ten stanowi, iż wynagrodzenie jest należne tylko i wyłącznie w sytuacji przedłożenia umowy o podwykonawstwo spełniającej wymagania określone w art. 2 pkt 9b (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) a trudno uznać, iż nieformalne, ustne przedłużenie umowy spełnia dyspozycję w/w przepisów oraz fakt, iż pozwany znał te ustne ustalenia, godził się na nie i je akceptował.

3. art, 143c ust 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) poprzez uznanie, iż pozwany nie uznał powoda jako podwykonawcy (...) w W. z powodu niezaakceptowania zawartego przez niego zlecenia, podczas gdy wskazana przez Sąd podstawa prawna nie przewiduje akceptacji umów, której przedmiotem są dostawy lub usługi. Akceptacji wymagają jedynie umowy o podwykonawstwo, których przedmiotem są roboty budowlane, a Sąd dokonał ustalenia, iż przedłożone przez powoda umowy nie są umowami o roboty budowlane. Pozwany zaś twierdził, iż zgodnie z w/w podstawą prawną nie dokonuje akceptacji umów podwykonawczych, której przedmiotem są dostawy lub usługi i do skutecznego uznania podwykonawcy wystarczy jedynie przedłożenie zamawiającemu poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo czego pozwany skutecznie nie uczynił zarówno pod względem faktycznym (...) zostało złożone po jego zakończeniu i bez poświadczenia za zgodność z oryginałem). Podczas gdy do spełnienia warunków w/w przepisów wystarczało jedynie doręczenie umów pozwanemu czego powód mógł dokonać również korespondencyjnie.

4. art. 2 pkt 9b ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) poprzez uznanie, iż ustne przedłużenie obowiązywania zlecenia nr (...)wypełnia dyspozycję tego przepisu;

5. 405 k.c. poprzez uznanie, iż po stronie pozwanej nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie podczas gdy:

- strona powodowa nie udowodniła bezpodstawnego z bogacenia pozwanego ani co do zasady ani co do wysokości tego wzbogacenia,
- uznanie, iż pozwany nie zapłacił wynagrodzenia (...)w W., podczas gdy w sprawie nie zostały zebrane w tym zakresie żadne dowody, a pozwany jako jednostka finansów publicznych jest obowiązana do przestrzegania zasad dyscypliny finansów publicznych;

6. art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż:

- zaistniały szczególne przesłanki określone w tym przepisie uzasadniające uwzględnienie powództwa,
- powód miał prawo oczekiwać, iż jego roszczenie zostanie spełnione bez potrzeby inicjowania postępowania sądowego, gdyż inni podwykonawcy będący w takiej samej sytuacji jak on otrzymali wynagrodzenie za wykonane prace - podczas gdy sytuacja innych podwykonawców różniła się od sytuacji powoda, gdyż inni podwykonawcy przedłożyli pozwanemu umowy o podwykonawstwo spełniające przesłanki art. 2 pkt 9b ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) a pozwany tego nie zrobił,
- powód nie przyczynił się do zaistniałej sytuacji, podczas gdy faktycznym i jedynym powodem odmowy wypłaty wynagrodzenia było nie spełnienie przez powoda wymogów określonych w art. 143c ust 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.), t.j. nieprzedłożenie zamawiającemu poświadczony za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi spełniającej wymogi art. 2 pkt 9b ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.).

oraz

zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód przedłożył w nieustalonym przez Sąd czasie ale przed rozpoczęciem wykonywania prac, umowy łączące go z (...) w W., podczas gdy z dokumentu prywatnego - pisma powoda adresowanego do pozwanego z dnia 03.04.2018 r. (data prezentaty (...) 04.04.2018 r.) wynika, iż dokonał czynności prawnej w postaci przedłożenia umowy o podwykonawstwo(...) w dniu 04.04.2018 r. tak więc Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych i orzekł niezgodnie z treścią dokumentu;

2. art. 246 k.p.c. - poprzez dopuszczenie dowodu ze świadków i przesłuchania strony na okoliczność faktu dokonania czynności prawnej w postaci przedłożenia przez powoda pozwanemu potwierdzonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające dopuszczające zastosowanie tego przepisu;

3. art. 247 k.p.c. - poprzez dopuszczenie dowodu ze świadków i przesłuchania strony przeciwko osnowie dokumentu prywatnego t.j. pisma powoda z dnia 03.04.2018 r. na okoliczność wykazania, iż czynność prawna w postaci dokonania czynności prawnej w postaci przedłożenia przez powoda pozwanemu potwierdzonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo została dokonana w innej dacie, niż wskazuje na to treść dokumentu;

4. art. 233 k.p.c. § 1 k.p.c. poprzez:

- całkowite pominięcie oceny dowodów w postaci pism powoda z dni: 03.04.2018 r., 13.04.2018 r. i 30.05.2018 r. - ma to o tyle istotne znaczenie, iż treść tych pism oraz dokumenty wymienione w tych pismach jako załączniki

udowadniały jakie dokumenty (a szczególnie umowy) i w jakim czasie zostały pozwanemu przedłożone oraz czy tak przedłożone dokumenty spełniały dyspozycję art. 143c ust 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.), podczas gdy dowody te wskazują konkretne daty dokonania czynności prawnej;

- uznanie, iż zeznania świadków wystarczająco wykazały, iż powód przedłożył pozwanemu potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie umów o podwykonawstwo, datę złożenia tych umów, datę powzięcia wiadomości przez pozwanego o wykonywaniu prac na inwestycji przez powoda, akceptacji ustnego przedłużenia wykonywania zlecenia nr (...) podczas, gdy zeznania te nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków do jakich doszedł Sąd i które to stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w sprawie;
- uznania, iż przyczyną nieuznania powoda za podwykonawcę był fakt braku akceptacji zleceń zawartych przez powoda, podczas, gdy pozwany nie dokonuje takich akceptacji, gdyż nie upoważnia go do tego żaden przepis prawny, a w szczególności art. 143c ust 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.);
- uznania, iż pozwany znał esencjalna negotii ustaleń i ponosi odpowiedzialność za nieformalne i ustne wykonywanie prac przez powoda w okresie od 01.01.2018 r. do 15.03.2018 r. podczas gdy art. 143c ust 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) wymagają formy pisemnej, a pozwany zaprzecza aby posiadał taką wiedzę;
- uznania, iż „zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą mogła być wyrażona zarówno poprzez brak zgłoszenia sprzeciwu, jak i poprzez milczącą akceptację wykonywania przez podwykonawcę robót” podczas, gdy nigdy nie było konieczności uzyskania zgody nie zawarcie umowy, która nie była umową o roboty budowlane;
- uznania, iż pozwany nie zapłacił wynagrodzenia (...) w W. podczas gdy brak dowodów w sprawie na tą okoliczność, a tym samym Sąd dokonał uznania, iż pozwany bezpodstawnie się wzbogacił;
- uznania, iż pozwany wypłacił innym podwykonawcom wynagrodzenia, a podwykonawcy ci byli w takiej samej sytuacji jak powód, podczas gdy nie dysponował dowodami wykazującymi tą okoliczność;

5. art. 327¹ k.p.c. poprzez:

- brak jakiegokolwiek uzasadnienia powodów dla których Sąd I instancji pominął dowód z dokumentów w postaci pism pozwanego z dni: 03.04.2018 r., 13.04.2018 r. i 30.05.2018 r. oraz pisma (...) z dnia 16 kwietnia 2018 r., z jakich powodów Sąd omówił wiarygodności i mocy dowodowej tych dokumentów, tym bardziej, iż dokumenty te zostały przedłożone przez stronę powodową, a ich wiarygodność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez stronę pozwaną;
- brak oceny dowodu w postaci złożonych w sprawie umów, a w szczególności oceny tych dowodów w kontekście dyspozycji art. 143c ust 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych (w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2020 r.) t.j. potwierdzenia kopii tych umów za zgodność z oryginałem.

W oparciu o tak postawione zarzuty, niniejszym wniosł o: uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest niezasadna. Okoliczności faktyczne ustalone przez sąd I instancji sąd odwoławczy przyjmuje za własne, bez konieczności uzupełniania postępowania dowodowego. Również ocena prawna stosunku łączącego strony oraz dokonana wykładnia przepisów prawa materialnego, zawarta w uzasadnieniu wyroku, zasługuje na pełną akceptację.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, iż przedmiotowy spór dotyczy sfery prawnej, a nie faktycznej, gdyż pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 14 czerwca 2021r. / k -129 prot. elektr. 00 : 14 : 55 – 00 : 24: 51/ nie kwestionował, że powód wykonywał prace na rzecz pozwanego oraz ich wartości i zakresu . Kwestią sporną była okoliczność dostarczenia zamawiającemu umów łączących powoda z głównym wykonawcą (...) w W. oraz wiedzy zamawiającego co do zakresu wykonywanych prac przez powoda.

Bez wątplenia umowy łączące powoda i głównego wykonawcę należy ocenić jako umowy o wykonanie usług transportowych. Charakter i zakres tych umów wynika jednoznacznie z treści przedstawionych do akt kontraktów jak i wystawionych faktur rozliczeniowych.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 143c ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, obowiązujących w chwili zawarcia umowy, zamawiający dokonuje bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, który zawarł zaakceptowaną przez zamawiającego umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, lub który zawarł przedłożoną zamawiającemu umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi, w przypadku uchylenia się od obowiązku zapłaty odpowiednio przez wykonawcę, podwykonawcę lub dalszego podwykonawcę zamówienia na roboty budowlane.

Według tego przepisu zamawiający ma obowiązek dokonania bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy. Zapłata ta dotyczy nie tylko umów o podwykonawstwo na roboty budowlane, ale też umów o podwykonawstwo, których przedmiotem są dostawy lub usługi.

Obowiązek przewidziany we wskazanej regulacji stanowi źródło roszczenia podwykonawcy. Kwestia dopuszczalności takiego obowiązku została przesądzona w sposób jednoznaczny przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2018 r., IV CSK 457/17 (L.). Wniosek ten wzmacnia również, zmiana art. 143c ust. 8 Prawo zamówień publicznych, dokonana ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz.U. z 2017 r. poz. 933 ze zm.), która zastąpiła dotychczasowe zastrzeżenie o niezależności praw i obowiązków przewidzianych w tej ustawie i w art. 647¹ k.c. postanowieniem, zgodnie z którym do solidarnej odpowiedzialności zamawiającego, wykonawcy, podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy z tytułu wykonanych robót budowlanych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli przepisy prawa zamówień publicznych nie stanowią inaczej. W art. 143c ust. 8 ww. ustawy doprecyzowany został solidarny charakter odpowiedzialności. Wprawdzie znowelizowane brzmienie przepisu sugeruje, że solidarność odnosi się jedynie do odpowiedzialności zamawiającego wobec podmiotów wykonujących roboty budowlane, nie zaś wobec podwykonawców w zakresie dostaw i usług, jednak umieszczenie tego przepisu w ciągu postanowień art. 143c nakazuje go odczytać jako wyjaśnienie charakteru ustanowionej w ust. 1 tego przepisu odpowiedzialności zamawiającego nie tylko wobec podwykonawców realizujących roboty budowlane lecz także dostarczających materiały, urządzenia i świadczących usługi, które stanowią część zamówienia publicznego na te roboty i składają się na jego przedmiot, skoro taki zakres ochrony został przewidziany w prawie zamówień publicznych, a wynikającym już z tytułu ustawy zmieniającej celem jest ułatwienie dochodzenia wierzytelności. / podobnie uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 499/19/

Strona powodowa nie przedstawiła wprawdzie do akt sprawy dokumentu, z którego wynikałoby, że umowy zostały przedłożona stronie pozwanej, jednak materiał dowodowy sprawy wskazuje niezbicie, że umowami tymi strona pozwana dysponowała przed przystąpieniem przez powoda do jej wykonywania. Pozwany, w trakcie wykonywanych przez powoda prac nie sprzeciwiał się ich wykonaniu, a o fakcie istnienia tych umów i dostarczenia ich pozwanemu świadczą wprost z zeznania świadków: L. G. i W. Z.. Świadek W. Z., którego praca polegała na nadzorowaniu prac budowlanych, jako przedstawiciela wykonawcy, jednoznacznie potwierdził zakres prac wykonywanych przez powoda oraz świadomość zamawiającego o istnieniu umów zawartych pomiędzy powodem , a głównym wykonawcą. Świadek ten podał, iż kilkakrotnie firmę powoda próbowano zgłosić jako podwykonawcę , a nieskuteczność zgłoszeń wynikała

ze zbyt dużych kwot zlecenia. Umowy jednak były procedowane, zarząd spółki głównego wykonawcy wymagał przedstawienia pełnego harmonogramu prac, a wobec jego złożenia przez powoda, zostały one przedstawione do akceptacji przez zamawiającego / k – 130 akt prot. E.. 00 : 26 : 56 – 00 : 37 00/. Wskazywał on również na fakt, iż zlecenia przygotowywane były na początku inwestycji, ze strony (...) były problemy z akceptacją umów z podwykonawcami, praktycznie w każdym przypadku. Świadek L. G. zeznał, że jako pełnomocnik w sprawach technicznych głównego wykonawcy, potwierdzał prace wykonywane przez powoda, podał, że nie było żadnych zastrzeżeń co do jakości i zakresu wykonywanych prac. Wskazał, iż (...) (...) wiedział, że powód jest podwykonawcą, nigdy się temu nie sprzeciwiał, co więcej akceptował i zatwierdzał wykonywane prace. W swoich zeznaniach / k 187 – prot. elektr. 00 : 30 :15- 00 : 37 : 45/podał, że były sytuacje, iż część prac powód przedstawiał do akceptacji bezpośrednio zamawiającemu, Świadek ten osobiście zawoził część umów o podwykonawstwo zawartą pomiędzy powodem, a głównym wykonawcą do (...) w B.. Wskazał również, że były robione zestawienia przez (...) podwykonawców i firma powoda była tam umieszczana

Sąd Apelacyjny, akceptując argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu wyroku, podkreśla, że materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż zostały wyczerpane wszelkie formalnoprawne przesłanki do odpowiedzialności zamawiającego w stosunku do powoda. Zdaniem Sądu, powód przy pomocy osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków, jak i dowodu z przesłuchania w trybie art. 299 – 304 kpc, w którym dokładnie opisał proces podpisania umowy z głównym wykonawcą, dostarczenia jej pozwanemu oraz akceptacji wykonanych przez niego prac, zrealizował obowiązek wynikający z art. 6 kc udowodnienia swoich twierdzeń. Nie ulega również wątpliwości, że główny wykonawca nie uiszczył na rzecz powoda dochodzonej od pozwanego kwoty, za wykonane usługi.

Nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 245 – 247 kpc, o których jest mowa w zarzutach apelacyjnych. Ograniczenia wynikające z treści art. 247 kpc odnoszą się do treści czynności prawnych tzn. oświadczeń woli znajdujących się w dokumencie. Natomiast przesłuchani w sprawie świadkowie zeznawali na okoliczność dostarczenia umowy zamawiającemu, a ich zeznania nie dotyczyły jej treści. Zatem zarzut o braku możliwości dopuszczenia dowodu z zeznań świadków nie był zasadny na tą okoliczność. Natomiast dla skuteczności zarzutu naruszenia normy z art. 246 kpc konieczne jest zwrócenie na nie uwagi przez stronę na podstawie art. 162 kpc, chyba, że uprawdopodobni ona, iż nie uczyniła tego bez swojej winy. Strona pozwana, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, takiego zastrzeżenia przed sądem I instancji nie podniosła.

Nie doszło również do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 par.1 kpc. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga więc wskazania przyczyn dyskwalifikujących dokonaną przez sąd ocenę wiarygodności czy mocy dowodowej konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd. Nie wystarcza przedstawienie własnej oceny dowodów, odmiennej od oceny sądu, ani też własnej wersji stanu faktycznego. Podkreślenia bowiem wymaga, że ocena dowodów jest uprawnieniem sądu orzekającego i jeśli jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, to do jej podważenia nie wystarcza przeciwstawienie jej subiektywnej oceny strony, choćby ta ocena była również logicznie poprawna. Przedstawiona w uzasadnieniu apelacji argumentacja co do błędnych ustaleń stanu faktycznego i oceny dowodów, które sąd I instancji uznał za wiarygodne, stanowi jedynie polemikę z sądem orzekającym i nie przedstawia żadnych nowych okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na zmianę stanowiska sądu odwoławczego. Również uzasadnienie sądu I instancji spełnia wymogi, o których jest mowa w art. 327¹ kpc, zawiera bowiem wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wskazał fakty na których oparł swoje rozstrzygnięcie, dokonał oceny dowodów pod względem ich wiarygodności i przydatności.

Należy podkreślić, iż zarzuty przedstawione w uzasadnieniu apelacji w pewnych momentach wzajemnie się wykluczają. W jednej części apelacji pozwany twierdzi, że nie wiedział o istnieniu umów o podwykonawstwo, nie znał essentialia negotii umów łączących głównego wykonawcę z powodem, w innej części podaje, że przedstawione umowy były przedłożone ale po zakończeniu inwestycji, a jeszcze w innej podał, że nie doszło do wypłaty wynagrodzenia na rzecz powoda, ponieważ pozwany uiszczył wynagrodzenie na rzecz (...) w W.. Jeszcze raz należy podkreślić, że pozwany

nie kwestionował zakresu prac wykonywanych przez powoda oraz ich wartości. Trudno zatem przypuszczać, że gdyby pozwany nie wiedział o istnieniu umów o podwykonawstwo, jego zakresu, to przy pełnej kontroli wykonywanej inwestycji przez zamawiającego tolerowałby obecność firmy powoda na terenie prac budowlanych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany znał zakres prac wykonywanych przez powoda, znał warunki zawarte w umowach o usługi pomiędzy głównym wykonawcą (...)w W. a powodem, umowy te zostały pozwanemu dostarczone zaakceptowane w całości. W konsekwencji powyższego przesłanki zastosowania art. 143 c ustawy Prawo zamówień publicznych w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umów, zostały w tej sprawie spełnione. Zgłoszone przez powoda roszczenie znajduje swoje normatywne oparcie w tej regulacji, a to czyni je usprawiedliwionym w całości

Wobec faktu, że materialnoprawną podstawą odpowiedzialności pozwanego w stosunku do powoda stanowią przepisy art. 143 c ust. 1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych, obowiązujące w momencie zawierania spornych umów, zarzuty dotyczące braku możliwości odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu lub na podstawie art. 5 kc. mają znaczenie drugorzędne.

Sąd Apelacyjny aprobuje również zawarte w uzasadnieniu wyroku wywody sądu I instancji w zakresie, z których wynika, że Przepisy Prawa o zamówieniach publicznych, nie uchybiają przepisom Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu. / wyrok z dnia 29 kwietnia 2005 r., V CK 537/04 (LEX nr 519298),. wyrok z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 327/06 (LEX nr 238947), jak i również nadużycia prawa przez pozwanego w rozumieniu art. 5 kc.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc, jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 par. 1 i 1¹ kpc , art. 108 par. 1 kpc w zw. § 10. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 roku, poz. 265), przy uwzględnieniu okoliczności, że przed Sądem Apelacyjnym wstąpił nowy pełnomocnik powoda.

A. K.